

665

TEATR

# Na Ochoście

**„ODSLONIĘCIE”** Magdy Szabo – sztuka pisarki węglerskiej, znanej już polskiej publiczności teatralnej – to najnowsza premiera Teatru Ochoty. Trzeba Halinie i Janowi Machulskim oddać sprawiedliwość, że trafnie dobierają repertuar dla swej niecodziennej praktyki społecznej – jaką jest łączenie spektaklu z dyskusją, z rozmową widzów i aktorów na temat, podsunęty przez autora.

Szabo raz jeszcze wraca do ibsenowskiego motywu „życiowego kłamstwa”, które podpira niejedną legendę i zapewnia niejednemu wcale znosny komfort życiowy. Tu mamy rodzinę, dyskontującą na wiele sposobów bohaterstwo syna rewolucjonisty, który dawno temu zginął. Żyje jednak jego pamięć, a niektórym wygodnie ją kontynuować. W sztuce zjawia się jednak siostra zmarłego, weredyczka jak młody Werle z „Dzikiej kaczki” Ibsena i bezwzględnie niszczy sielanekę, opartą na kłamstwie.

Rodzą się, oczywiście, podobne pytania: czy warto było? czy należy? komu to służy? – jak po sztuce Ibsena, jak zwłaszcza w „Żeglarzu” Szaniawskiego, tyle, że odnoszące się do czasów nam bliższych. No i z tą różnicą, że w „Żeglarzu” kwestionuje się samego bohatera, tu zaś – demaskuje tych, co na pośmiertnej sławie chcą podnieść własne, urojone zasługi.

Kameralne warunki, ściszona gra aktorów – jednak z dużą siłą wyrazu i prawdą wewnętrzną – oto walory przedstawienia. W rezultacie wszystkie portrety są bardzo wyraziste – Nany Zofii Barwińskiej, synowej Anny Joanny Keller, córki Etel Haliny Machulskiej i syna Piotra Andrzeja Siedleckiego, a także – w epizodzie dziennikarza – Aleksandra Jasińskiego. W roli dorastających dzieci występują amatorzy z ogniska Teatru Ochoty – poprawni w przekazie treści, zawartych w rolach.

M. MISIORY